RUSKI INWALID

Nº. 7.

ŚRODA 10º. *Stycznia* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. — Patryotyczne ofiary. — Doniesienia krajowe. Roskaz dzienny J. C. M. — Wiadomośći zagraniczne. — Rosmaite Wiadomośći. — Wiadomośći Uczone.

PATRYOTYCZNE OFIARY.

J. W. S. A. Bychowiec, Gubernator Niżehorodzki, za jeden exemplarz Inwalida w polskim języku ofiarował rubli ass. 50, po odtrąceniu ceny onego do kassy Inwalidów weszło rubli 10.

DONIESIENIA KRAJOWE.

Roskaz dzienny J. C. M.

NAYIASNIEYSZY CESARZ JEGOMOSC w obecności swoiey w St. Peterzburgu stycznia 8º dnia następujący raczył wydać roskaz.

W Jezdzie. Starszy Adjutant 1º Dragońskiey diwyzyi, Leyb-Gwardyi pułku Kirasierow Pod-Pułkownik Kuwaiew, przeznaczony iest na deżurnego Sztab-Oficera do 4 Reserwnego korpusu jazdy. *Przenoszą się:* Peterzburgskiego Dragońskiego pułku: Chorąży Knoryng, do pułku Kawalergardów rangą niżey. Adjutant Generała od Infanteryi Xięcia Łobanowa Rostockiego Porucznik Irkutskiego pułku Huzarów Baron Frydryks, przenosi się do Leyb-Gwardyi Litewskiego pułku, zostawując go przy pierwszey powinności. *W oddziale Kwaterniczym* ze swity Jego C. M. Porucznik Sguromali, do Libawskiego Pieszego pułku z tąż samą rangą. *W Garnizonach.* Orenburgskiegó Garnizonowego pułku: Chorąży Papuszczew, do Zwierynogołowskiego. *W batalionach Garnizonu.* 2º Liniowego Orenburgskiego: Sztabs-Kapitan Niedzwiecki, do Zwierinogołowskiego. Wierchnie-Uralskiego: Pod-Porucznik Kirgiakow, i Chorąży Ełpaiew, do 4 Liniowego Orenburgskiego. Orenburgskiego Garnizonowego pułku: Pod-Porucznik Denisow, do Simbirskiego. *Batalionu wnętrzney Straży.* A Troickiego Garnizonowego batalionu: Sztabs-Kapitan Saweliew, do Połtawskiego. *Uwalniają się od służby.* Orenburgskiego Garnizonowego pułku: Porucznik Czerkasow, zprzyczyny ran odniesionych z rangą Sztabs-Kapitana, pozwoleniem noszenia munduru i zupełną gażą. Wierchnie-Uralskiego Garnizonowego batalionu: Chorąży Mielnikow, uwalnia się od służby z przyczyny słabości zdrowia z rangą Pod-Porucznika. *Z Przyczyny smierci wysnazani są ze spisków. W batalionach wnętrzney Straży.* Charkowskiego: Kapitan Skarzyn; Ekaterynosławskiego: Porucznik Ryckiewicz; Mińskiego: Chorąży Kulikow. *Z Inwalidow.* Zarayskiey komendy niesłużących Inwalidów: Chorąży Koptew.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Anglia.

Z Londynu 1. stycznia.

W. Publicznych naszych papierach pomiesczony następujący *wyciąg z listu Margrabiego Montchenu Królewsko Francuzkiego Kommisarza na wyspie St. Heleny do przyiaciela iego P. Prie poczt dyrektora w Angulem pod datą 22 Lipca pisany.*

«Niemasz naymnieyszego wyobrażenia o wyspie tuteyszey móy kochany przyiacielu z tego wszystkiego coście do tąd oniey czytali, i słyszeli, wszystkie te opisania byłyby rajem wporównaniu z rzeczywistoscią. Nie obaczysz tu jak kręte góry od 50 do 150 sążni wysokie. Jedna co się znayduje równina zajęta iest pomieszkaniem Bonapartego. Niema tu innych płodów prócz kartofli i tych iest bardzo mało, na całey wyspie iedno iest tylko miasto, ktore do 60 nalicza domów, wsi żadney niema a nazwane wieyskiemi domami są biedne chałupy, drogi idą przez głębokie przepaście, a dla pieszych ani jedney niema ścieżki. Oto kochany przyiacielu opisanie mojego mieszkania. Wszystkiego czujemy niedostatek; prowizye do życia nie słychanie są drogie, abym ci dał pojąć ten niedostatek powiem tylko że do opędzenia koniecznych do życia potrzeb, wyglądamy z Anglij albo z przylądu dobrey nadziei posiłku, ostatni od nas na 00 mil francuzkich odległy. Węgli nawet ktorych tu używamy, przychodzą z Anglij, na wyspie albowiem naszey zupełnie lasów na opał niema. W tych dniach przywieziono kilka wołów z pomienionego przylądku, z liczby 25 wysłanych na Okręcie 11 padło w drodze, za młodego baranka zapłacić trzeba od 5 do 6 luidorów, za kurę od 10 do 15 franków, funt chleba który w porównaniu z innemi potrzebami do życia iest naytańszy kosztuje 22 (su) — para trzewikow od 18 do 20 franków. Opisawszy więc tobie w krotkich słowach nieszczęsne położenie nasze, będę kommunikował niektóre szczegóły o Bonaparcie, Garnizon Wyspy składa się z 2500 ludzi, przynim iest 500 Harmat, i 20 moździerzów, Równina *Longuud*, gdzie mieszka Gubernator, i Bonaparte zewsząd otoczona strasznemi przepaściami Prowadzi do niey jedna tylko droga, na którey rospołożony 53 połk cały, z parkiem Artyleryi, na około wszędzie porozstawiane wojenne straże Bonaparte i Jego Swita mają prawo spacerowania piechotą i na koniach wewnętrz tey równiny — towarzyszący jému Oficer w mundurze, ma raskaz nie od stępować od niego anikroku, i mieszka w domu jego — inne zaś osoby ze swity jego mają zawsze przy sobie ordynansa — a służący Pod-Oficera — Gubernator odbiera doniesienia owszysthim przez telegrafy rozstawione po całey wyspie, tak że każda nowość dochodzi jego, gdzieby się kolwiek znaydował w ciągu dwuch minut, i że w pszypadku potrzeby cała wyspa może się uzbroić przez trzy albo cztery minuty.

(Dalszy ciąg w Numerze następującym.)

ROZMAITE WIADOMOSCI.

W Bruxel wychodzi od niejakiego czasu dziennik pod tytułem *Wolnie-myslący* (le Libéral) wyraz ten ma się brać w Bonapartowskim znaczeniu; w 27 Nrze. tego dziennika pomieszczone iest doniesienie o rozmowie która jakoby miała mieysce między P. *Stal* i *Kaningiem;* wiadomo że *Wolnie myslący* podobny Bonaparcie nie zawsze się mocno trzyma prawdy, donosząc o wydarzeniach, o tych tylko mówi okolicznościach które mogą dopomodz jemu w doprowadzeniu zamiarów do końca, a przeto daie prawo powątpiwania o rzeczywistośći wyrazów włożonych przez niego w usta angielskiego dyplomatyka. Nayprzód gani rząd Wielkiey Brytanij w jednymże duchu co i Francuzcy Ultra-Rojaliśći; a w końcu twierdzi że podruż pana Kaningena nie miała innego celu jak tylko aby się rozmówić z naczelnikami tey partyi, i odciągnąć króla od planu urzędowię przyjętego. *Wolnie myslący* przyswaja nawet panu Kaningenowi odezwanie się z następującą pogróżką..» Anglią tak postępować będzie iż w ciągu lat 20 nie zostanie Francyi ani morskiey ani lądowey siły, takie wyrazy w ustach człowieka zaymującego tak znaczące pomiędzy dyplomatykami mieysce, koniecznie daje powod do powątpiwania o istnieniu takowey rozmowy, a wiadoma skłonność do kłamstwa nowiniarza, pozbawia ten artykuł wszelkiego podobieństwa do prawdy. — Zapewna wiele z uwag do których pomieniony artykuł dał powody musiały dóyść do wiadomości dziennikarza. Los żółtego Karła był w swieżey pamięci, i prawo wniesienia 500 franków musiało bydz znowu czynne. Osądził nasz *Wolnie myslący* za rzecz konieczną, zrobić taki obrót któryby mogł bydz wziętym za uniewinnienie się — w 30 Nru. napomyka znowu o pomienioney rozmowie, i poczyna się żalić na spreczność doniesień o niey. — Ale i tu iescze nie skończył, w dodatku 32 Nru. przyjął rolę obroń-

cy ludzkośći, udał się do ogulnych zasad prawa narodów, s tamstąd czekał posiłku i obrony którey nie mogł się spodziewać od historycznych prawd swoich doniesień. — Skończywszy piękną przemowę, napada na Angielską politykę, i do iey oddania naybrudnieyszych ażywszy kolorów, mowi co następuie. » Zapytaycie się monarchow i narody a powiedzą wam wszyscy, że są uzbroieni albo dla ochrony swojey własności, albo dla odzyskania sprawiedliwey niezawisłości. Lecz czyż kiedy kolwiek dopiął kto podobnego zamieru? Możnaż powiedzieć że niezawisłość iest wrócona, kiedy monarchowie i narody zrzuciwszy jarzmo Francyi, z pokorą Anglików przyimują tyraństwo? Jeden iest cel tylko do którego powinna zmierzać Europa, a to iest ten aby się niepoddać żadnego tronu przewadze. Wiadomo iest iż nieistnieje teraz takie państwo któreby samo jedno było tak silne, aby dla wszystkich innych mogło dawać prawa, jak to się pokazuje od czasów Westfalskiego czyli raczey Utrechtskiego pokoju. Francya zruynowała rownowagę w Europie, ona tylko może ją nazad powrócić. — Jeżeli zaś zamiary Anglij.» (Mowi daley tenże dziennikarz:) «są zgodne z rozmową przypisaną *Kaninginowi*, w ten czas słabość Francyi równie może bydz niebespieczną iak oney potęga.» Te uwagi któremi *Wolnie myślący* starasie zjednać sobie względy czytelników, ogulnie dosyć są sprawiedliwe, lecz rzucony przez niego rys Angielskiey polityki przynaymniey poty będzie podcyrzanym, poki niezłoży nam mocnieyszych do wodow aniżeli pomieniona rozmowa, znajome są wymówki tylekroć wymierzone do Angielskiey polityki w stosunku jey z mocarstwami ciągłey ziemi. — Nie można jednakże powiedzieć aby narod który w powszechności dał poznać swoją szlachetność, i wspaniałomyślność, narod który tyle się przyczynił do oswobodzenia Europy, i który zawsze był zrzódłem i rozszerzycielem swobodnego i porządnego sposobu myslenia, miał tak okrutną i samolubną politykę, aby się związać z *Ultra-Royalistami* nayokropnieyszą i nayzgubnieyszą partyią na zgładzenie Francyi z liczby państw Europy. Rzecz nie dopojęcia jak się mogła Anglija od strzygnąc od ogulnych szlachetnych zasad, na których stoi silna budowa zwiąsku cztecrech wielkich narodów, i gdyby nawet pomieniona rozmowa dowiedzioną była ze wszelką historyczną akuratnoscią, to i w takim razie podobną odezwę należałoby przypisać dyplomatykowi, nie zaś prawidłom Angielskiego rządu. — *Wolnie myslący* nawet się ośmiela twierdzić że Cesarz Rossyiski iest w zwiąsku z partyią Ministra we Francyi; twierdzenie takowe do tego stopnia iest nieodpowiednie i wielkiemu dostojeństwu tego Monarchy, i jego ocobistemu charakterowi, że nie zasługuie na żadną odpowiedz: nie przyzwoite wyrazy jakich rozmowa pomieniona pełna iest z łaski dziennikarza, nawet w tych mieyscach gdzie się sciąga do wspomnionego Cesarza, nadto jawnym są dowodem przeciw rzeczywistości oney bo ktoż miał tak szcześliwe zdarzenie, jak Pan *Kanningen* do przekonania się o czystych zamiarach ALEXANDRA względem Francyi, zwrócenie Domu Burbonow jak iedyny zakład spokoyności Francij, Niezawisłość Francyi jak nie odbity warunek równowagi, oto zasady na których wsparty jak całemu swiatu wiadomo związek zawarty przez Monarchow dla utrzymania swobody Europy. Takim więc sposobem cała powieść *Wolnie myślącego* o rozmowie Pani Stal z Panem *Kanningenem* z gruntu się ruynuje. Jakiż iest ztym wszystkim zamiar *Wolnie myslącego?* Samy nayordynaryinieyszy, wzbudzenia niewiary podeyrzenia i nie ukontentowania, słowem ten który można widzieć na każdey jego dziennika karcie. Robi on swoje rzemiosło i powiękoza liczbę prenumeratorów. — Ale warci politowania są ci którzy o przymierzu zawartym przez pierwszych monarchów w świecie sądzą z słów kłamliwego gazeciarza; związek ten wspierający się na prawdzie i sprawiedliwości iest mocny i nie zachwiany a złośc i potwarz giną ze wstydu i pogardy.

WIADOMOSCI UCZONE.

Rys literatury Rossyiskiey w 1815 i 1816 roku.

(Dalszy ciąg.)

Przechodząc do dowodzenia wyrażonych, przezemnie mysli powtarzam com powiedział na początku: porządna swoboda, i baczność Rządu, rodzą płody które widziemy: a poddanych iest rzeczą umieć je cenić i dopomagać do wzrostu. Piszący powinni bydz przekonani iż trudy ich wtenczas tylko są użyteczne i cenne, kiedy są poswięcone do ugruntowania w sercach ich rodaków prawideł Wiary, Moralności, miłości Oyczyzny, rozszerzenia prawdziwego swiatła, zdrowego smaku, i ochoty do użytecznych zatrudnień. Powinni nakoniec poznać rodzice, że naywiększe dobro ich dzieci na tym zależy, aby nabyli prawdziwego oiwiecenia. Oto czego pragnie nasz dobry

Monarcha, a czego prawdziwa wdzięczność po poddanych wymaga, wypełnienie nakazów takowey wdzizczności, będzie nowym zrzódłem szczęscia dla obowiązanych oną.

Należałoby teraz wyliczyć wszystkie pisma jakie wyszły w 1815 i 1816 latach ażeby potwierdzić cośmy powiedzieli że olbrzymim krokiem postępuje literatura Rossyiska, lecz takie wyliczenie niepodobne iest do wykonania, zmordowałoby albowiem uwagę szanownych słuchaczów. Zamiast tego przedsię wzięliśmy wymienić w każdey gałęzi nauk i literatury, te tylko Xięgi, które z jakiego kolwiek względu zasługuią na zastanowienie się, i mogą ukazać teraznieyszy stan, kierunek, i postęp oświecenia w Rossyi.

1. *Teologia.*

Pierwsze mieysce bezwątpienia w porządku chwalebnych zaprowadzeń powinne zająć *Rossyiskię Bibliyne towarzystwo.* Wiadome zapewna publiczności ogłoszone rachunki tego towarzystwa, wszystkie jego starania i czynności: powiemy tylko iż od czasu zaprowadzenia Rossyiskiego Bibliynego towarzystwa, wydrukowano przez Komitety onego: Peterzburgski: Biblij w języku Słowiańskim 5000, w Niemieckim 5000, w Finlandskim 5000 exemplarzów; Nowych Testamentów: w Słowiańskim języku 5000, Stereotypem w języku Ormiańskim 5000, w Polskim 5000, w Francuskim 1000, w Niemieckim 2000, w Perskim 5000, w Finlandskim 5000, w Litewskim i zmudzkim 4000, w Kałmyckim Ewangelij St. Mateusza 1000; przez Komitet *Moskiewski:* Biblij w języku Słowiańskim 5000, w Jeorgiańskim 5000; przez Komitety *Kurlandski i Ryski:* Nowych Testamentów: w języku łacińskim 15000; przez Komitety: *Estlanski*, i *Arensburski*: *w Estlanskim* Rewelskiego brzmienia, Nowych Testamentów 10000; przez Komitet *Derptski* według brzmienia Derptskiego 5000. Ogólnie we wszystkich językach Biblij 20000, i Nowych Testamentow 75000.

W 1815 i 1816 latach wyszło na swiat wiele dzieł Teologicznych, między innemi nauczające i uroczyste słowa znacznieyszych Doktorów, i sług kościoła, a wsrzod wszystkich tych dzieł pierwsze trzymają mieysce chwalebne trudy i prace szanownego Rektora Peterzburgskiey Duchowney Akademij Archimandryta Filareta. Oprócz Kazań i mów rozmaitych, zaymował się pisaniem, i wydawaniem Xiąg prawie we wszystkich oddziałach Teologii. Jego rozmowy między badającym się i przekonanym o prawowierności Grecko-Rossyiskiego Kościoła. — Jego rys Kościelno-Bibliyney historyi. — Jego uwagi nad Xięgą Istnienia naznaczają mu szanowne mieysce między pisarzami w ogule a szczegulnie między Teologami Grecko-Rossyiskiego kościoła.

Prócz tego drukowano było wiele religiinych Xiąg tłomaczonych z Niemieckiego, i Angielskiego języków.

Religia iest pierwszą zasadą każdego towarzystwa, prawa są drugą, Objawienie Religii naywyższym iest dobrodzieystwem Twórcy, zludzi zaś w pierwszym rzędzie dobroczyńcow umiesczeni są prawodawcy. — S prawdziwym i głębokim uszanowaniem wyznajemy przed mądrym Rządem *że Komissya układu praw*, wydrukowała w 1815 i 1816 latach trzy tomy zebrania *praw Rossyiskich*, w którym to zebraniu będą się zawierać wszystkich Monarchów Rossyiskich w róznych czasiech postanowienia, i one będą składać osobny oddział. W pomienionych trzech tomach zawarta iedna pierwsza część obywatelskiego układu. Nigdy jescze prawa Rossyiskie w tak porządnym i systematycznym nie były przedstawione układzie. Błogosławieństwa z ust uszczęśliwionych współczesnych i potemków nayshdszą będą nagrodą pracuiącym i naczelnikom, tego wielkiego dzieła!

W Teoryi wiadomości praw nie możemy preminąć bez oddania sprawiedliwości P. Professorowi Kukulnikowi i Cwetaiewu, w części zaś onego praktyczney pierwsze w tym rodzaju dzieło *użycie praw Kryminalnych* napisane przez Pana Gurogladowa i warte szczegulney uwagi, i zastanowienia się: O stanie Chłopów w Rossyi J. P. Grzybowskiego Doktora praw w Uniwersytecie Charkowskim. W tym Uniwersytecie niepatrząc na niedawne jego istnienie, iest wiele oświeconych obiecujących piękne oyczyznie przysługi z swoich prac i zatrudnień.

(*Dalszy ciąg poznicy.*)

w St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.